

dr hab. Katarzyna Rajs

Bydgoszcz, 1.01.2022.

Akademia Muzyczna w Bydgoszczy

dziedzina - sztuki muzyczne

### **Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr. Mikołaja Sikały**

Zleceniodawca recenzji:

Senat Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, pismo z dnia 13 grudnia 2021 roku. Zlecenie podjęte na podstawie art.14 ust. 2 pkt. 2 z dnia 14.03.2003 roku – o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w związku z paragrafem 6 ust. 1 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19.01.2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, w zw. z art.179 ust. 1 ustawy z dnia 3.07.2018 r., sygnowane przez Prorektora ds. organizacji i nauki prof. dr hab. Marka Rocławskiego.

Dotyczy:

- Uchwały nr 121/2020 Senatu Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku z dn. 28.09. 2020 roku w sprawie wszczęcia przewodu doktorskiego na wniosek Pana mgr. Mikołaja Sikały w dyscyplinie artystycznej – sztuki muzyczne,
- Uchwały nr 217/2021 Senatu Akademii Muzycznej w Gdańsku z dn. 13.12.2021 r. w sprawie wyznaczenia recenzentów w przewodzie doktorskim Pana mgr. Mikołaja Sikały. Temat pracy doktorskiej: *„Transkrypcje Święta wiosny Igora Strawińskiego oraz Porgy and Bess George’a Gershwina na duet fortepianowy”*.

### **Ocena pracy doktorskiej.**

Praca doktorska mgr. Mikołaja Sikały została zrealizowana pod kierunkiem promotora – dr hab. Elżbiety Pasierowskiej. Składa się z dzieła artystycznego, zarejestrowanego na nośniku elektronicznym oraz opisu w języku polskim i angielskim, stanowiących łącznie pracę pod w/w tytułem.

### **Dzieła artystyczne.**

Na dzieła artystyczne składają się następujące utwory – w kolejności umieszczenia ich na nośniku elektronicznym:

Igor Strawiński - *Święto wiosny* (34:05)

01. Akt I - Adoracja Ziemi (16:19)

1. Introdukcja 00:00

2. Wróżby wiosenne i tańce dziewcząt 03:53

3. Zabawa w porywanie 06:51
4. Wiosenne korowody 08:05
5. Walka dwóch plemion 12:24
6. Korowód Mędrca 14:05
7. Mędrzec 14:41
8. Taniec Ziemi 15:06

## 02. Akt II - Ofiara (17:48)

9. Introdukcja 00:00
10. Tajemne kręgi młodych dziewcząt 04:44
11. Uwielbienie wybranej 07:53
12. Wzywianie duchów przodków 09:16
13. Rytualny obrzęd przodków 10:03
14. Święty taniec Wybranej 13:40

W nagraniu „*Święta wiosny*” Mikołaj Sikała wykonuje partię primo, Adam Piórkowski- secondo. Rejestracji dzieła dokonano w Auli Politechniki Gdańskiej w sierpniu 2020 roku. Za realizację i montaż nagrania odpowiadał Bartłomiej Mróz.

## 02. George Gershwin/Percy Grainger - *Fantazja na temat Porgy and Bess* (22:01)

1. Introdukcja 00:00
2. My man's gone now 00:51
3. It ain't necessarily so 04:28
4. Clara, don't you be down-hearted 06:45
5. Strawberry call 09:05
6. Summertime 11:12
7. Oh, I can't sit down 13:52
8. Bess, you is my woman now 16:01
9. Oh, I got plenty o' nuttin' 19:24
10. Oh Lawd, I'm on my way 20:39

W „*Fantazji na temat Porgy and Bess*” Graingera Adam Piórkowski realizuje partię pierwszego fortepianu, Mikołaj Sikała - drugiego fortepianu. Nagranie zrealizowano w Sali Kameralnej Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi we wrześniu 2020 roku. Za realizację i montaż nagrania odpowiadali: Marta Szeliga-Frynia, Wadim Radziszewski, Wojciech Grabowski.

Wybór tematu pracy – i co za tym idzie – także programu artystycznego Doktorant uzasadnił swoimi „zainteresowaniami związkami między muzyką a narracją fabularną”. Dalej pisze: „Zarówno *Święta wiosny* Igora Strawieńskiego, jak i *Porgy and Bess* George'a Gershwina - będące

jednymi ze szczytowych osiągnięć kompozytorskich XX wieku - stanowią fascynujący przykład artystycznej symbiozy między treścią stricte muzyczną a przebiegiem dramaturgicznym dzieła”.

„*Święto wiosny*”, które otwiera nagranie, jest jednym z najtrudniejszych utworów w literaturze fortepianowej na 4 ręce. Prawdę mówiąc, zdziwił mnie fakt, że Panowie zdecydowali się na nagrywanie właśnie takiej – arcytrudnej – wersji, biorąc pod uwagę olbrzymie niedogodności, wiążące się z niemal ustawiczną czujnością w zakresie umieszczenia rąk na klawiaturze, z karkołomną miejscami pedalizacją. Po wysłuchaniu dzieła zrozumiałam, że taka jednorodność brzmienia nie byłaby możliwa na dwóch instrumentach, ale też stało się dla mnie zrozumiałe, że na tę jedność kolorystyki, czasu, artykulacji wpłynęły godziny spędzone przy jednej klawiaturze, godziny dyskusji i próbowania różnych wariantów, godziny przekuwania idei w kształt muzyki i zapewne – last but not least – gdzieś też jako słuchacz wyczuwam ludzki aspekt przyjaźni dwóch wspaniałych artystów.

Już od pierwszych taktów dało się słyszeć szlachetną frazeologię, podawaną z właściwym Strawińskiemu brakiem nadmiernego interpretowania. Jak pisał sam kompozytor w „Kronikach mego życia” (tłum. Juliusz Kydryński, PWM, 1974): „Nie wymagam od dyrygenta niczego więcej, gdyż każda inna jego postawa przekształca się natychmiast w i-n-t-e-r-p-r-e-t-a-c-j-ę, a tego właśnie się boję. Interpretator bowiem, niestety, może myśleć tylko o interpretacji i zbliża się przez to do tłumacza (...), co w muzyce jest absurdem, a dla interpretatora - źródłem próżności, która prowadzi nieuchronnie do najśmieszniejszej z megalomanii.”

Doskonale wyważony został także element rytmiczny – precyzja duetu Sikała-Piórkowski jest niewiarygodna, nawet najszybsze struktury, motywy, które łamią oczywisty schemat taktów – wszystko jest wykonane po mistrzowsku. Sam kompozytor pisze: „Jeśli chodzi o *Święto* (...) zależało mi - w wielu częściach (*Sławienie Wybranej, Wywoływanie duchów przodków, Taniec sakralny*) - przede wszystkim na bardzo wiernym, zgodnym z ich wartością metryczną, odczytaniu taktów, żeby wypadły one dokładnie tak, jak zostały napisane.” Zamysł został znakomicie zrealizowany. Z obowiązku recenzenta muszę jedynie nadmienić, że w kilku miejscach (np. oznaczonych numerem 44, 55, 158) słychać uniesienie młodych pianistycznych temperamentów i tempo już nie jest utrzymane z tak żelazną konsekwencją, postępująca gradacja dynamiczna i narracyjna spowodowała nieznaczne przyspieszenie.

Myślę także, że „*Święto wiosny*” jako kompozycja o świecie, opowiadająca o ziemi, wiosnie, ludzkich zwyczajach, rozpięta w swym dramatyzmie na bardzo szerokim dynamicznym wachlarzu, mogłaby skłonić wykonawców do większych poszukiwań brzmienia w rejonach mikroskali. Uczucie niedosytu (nieczęste) pojawiło się w drugim akcie (nr 85, 90, 91 – „*Tajemne kręgi młodych dziewcząt*”, gdzie cała struktura mimo dużej przejrzystości brzmi odrobinę zbyt solidnie). Wydaje się, że w przypadku nagrania łatwiej uzyskać chciane minimalne natężenie dźwięku – mikrofony stoją w rozmaitych odległościach od fortepianu, niektóre bardzo blisko – i mogą łatwo uchwycić dźwięk, który w sali koncertowej w ogóle nie miałby szans na zaistnienie w uchu słuchacza. Jestem przekonana, że kolejne nagranie Doktoranta przyniesie wiele nowych, wspaniałych rozwiązań i doświadczeń.

„*Fantazja na temat Porgy and Bess*” Graingera to kolejny dowód na to, że dla duetu Piórkowski-Sikała również stylistyka jazzująca, operowa to środowisko, w którym świetnie się czują, które znakomicie rozumieją. Po lekturze opisu dzieła artystycznego słuchałam z ciekawością, jak się Panom udało przenieść olbrzymią wiedzę na temat oryginalnej opery na grunt z natury rzeczy zubożonej i pogmatwanej (w kontekście fabularnym) wersji fortepianowej. Ta imponująca praca intelektualna, wykonana przez gdański duet, przebija przez warstwę dźwiękową fantazji – wszystkie dziesięć elementów układa się w jedną muzyczną całość, nie ma przestrzeni bez znaczenia, nie ma oddechu, który nie byłby treścią. A jednocześnie cała opowieść toczy się w ciepłym klimacie brzmieniowym (w odróżnieniu do muzyki Strawińskiego, która często brzmi,

jakby jej cele były wyższe i dalsze niż zwykłe ludzkie dzieje), w przyzwoleniu na zwyczajną miłość, smutek, czy żal. I w *Fantazji* czasem zabrakło dynamiki rzeczywiście bardzo małej, m. in. w numerze 16, w arii „*Clara, don't you be down-hearted*”, o której sam Autor pisze, że „scena ta charakteryzuje się atmosferą spokoju i refleksji, co wiąże się z jej modlitewnym wydźwiękiem. Sama warstwa muzyczna - oparta na tonacji durowej - niesie ze sobą ukojenie, co koresponduje z przepełnionymi nadzieją wersami modłów.” Myślę, że atmosferze ukojenia i modlitwy sprzyjały nieco bardziej ciepły, stonowany dźwięk. Podobne wrażenia towarzyszyły mi podczas słuchania „*Summertime*”, której chętnie dałabym się bardziej oczarować, gdyby nie intrygujący i bardzo obecny akompaniament. Bardzo pięknie z kolei zabrzmiała aria „*Bess, you is my woman now*” z wyrafinowaną agogicznie partią drugiego fortepianu, wysmakowanym frazowaniem i właściwie uchwyconym charakterem.

Cała *Fantazja* budzi mój szczerzy podziw – jako recenzenta, ale i po prostu słuchacza – wykonanie duetu Piórkowski-Sikała jest naturalne, piękne dźwiękowo, bogate kolorystycznie, wspaniałe pod względem kameralnym. Obu arcydzieł słucha się z zainteresowaniem i niesłabnącym podziwem – dzieło artystyczne oceniam bardzo wysoko.

### **Opis dzieła artystycznego.**

Opis dzieła, liczący 300 stron, składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i bibliografii oraz wersji w języku angielskim. Cała praca pisemna stanowi nie tylko kompletne dopełnienie dzieła artystycznego, lecz jest także potwierdzeniem rozległej wiedzy i kompetencji Kandydata w obszarze, którym się zajął w swojej pracy doktorskiej, stanowiąc tym samym nader cenną i interesującą lekturę.

W rozdziale I „*Utwory sceniczne oraz ich transkrypcje*” Autor interesująco prezentuje szlak, jaki przeszły dzieła sceniczne od pierwszych szkiców do wersji transkrybowanej. Pan mgr Mikołaj Sikała zwięźle nakreśla sylwetkę Strawińskiego, związki z wybitnymi twórcami tego czasu (Rimskim-Korsakowem, Diagilewem, Debussy'm, Ravelem). Opisuje drogę twórczą Strawińskiego jako kompozytora muzyki do baletu – od „*Ognistego Ptaka*”, przez „*Pietruszkę*” aż do „*Święta wiosny*”. Wreszcie w podrozdziale 1.1.2 „*Dwa oblicza Święta wiosny*” Doktorant przedstawia okoliczności powstania muzyki do tego baletu, swobodny związek warstwy dźwiękowej z librettem, pierwszą choreografię (autorstwa W. Niżyńskiego, z której Strawiński był nader niezadowolony). W dalszej kolejności jest mowa o związku „*Święta wiosny*” z fortepianem – początek procesu twórczego u Strawińskiego zawsze miał związek z tym instrumentem. Kompozytor przygotował dwie wersje wyciągu fortepianowego – jeden na dwie ręce, drugi – na cztery (stworzył go z myślą o próbach baletowych). W dalszej części Autor wspomina o porażce premiery „*Święta wiosny*”, o tym, że muzyka do opisywanego baletu została uznana za arcydzieło dopiero z chwilą wykonania jej w wersji symfonicznej.

Podrozdział 1.2 „*Porgy and Bess – od opery po kameralistykę*” wyczerpująco nakreśla sylwetkę George'a Gershwina, inspirację bestsellerową powieścią DuBose Heywarda „*Porgy*”, entuzjastyczne przyjęcie pierwszego publicznego przedstawienia. W dalszych akapitach Pan Mikołaj Sikała przedstawia postać Percy'ego Graingera – autora *Fantazji na temat Porgy and Bess*. Grainger z trzygodzinnej opery wybrał dziesięć zróżnicowanych części, które łącznie trwają około 20 minut – zmienił jednak kolejność wybranych fragmentów (swoje miejsce zachowała Introdukcja nr 1 oraz ostatnia aria -nr 10- *Oh Lawd, I'm on my way*).

Rozdział II przedstawia „*Interpretację Święta wiosny*”, poczynając od charakterystyki poszczególnych części baletu (Akt pierwszy: Adoracja Ziemi, Introdukcja, Wróżby wiosenne

i tańce dziewcząt, Zabawa w porywanie, Wiosenne korowody, Walka dwóch plemion, Korowód Mędrca, Mędrzec, Taniec Ziemi; Akt drugi: Ofiara, Introdukcja, Tajemne kręgi młodych dziewcząt, Uwielbienie Wybranej, Wzywanie duchów przodków, Rytualny obrzęd przodków, Święty taniec Wybranej). Kolejne podrozdziały są poświęcone zagadnieniom interpretacyjnym „Święta wiosny”, kształtowaniu i hierarchii planów brzmieniowych, wynikających z wielowątkowości struktur wielogłosowych. Analiza, dokonana przez Autora, polegająca na zaznaczeniu w wyciągu fortepianowym motywów granych przez odrębne instrumenty innymi kolorami, jest bardzo sugestywna i doskonale uwypukla konieczność zróżnicowania brzmieniowego myśli muzycznych, które niekiedy wydawałyby się dość podobne, a które – dzięki wyróżnieniu kolorystycznemu – można łatwo wyodrębnić. Doktorant zajął się również problematyką pedalizacji – jest to kwestia rzeczywiście bardzo istotna, zwłaszcza w przypadku wykonywania dzieła na jednym fortepianie. Do tego trudnego zagadnienia Pan Mikołaj Sikała podszedł z wielkim szacunkiem, uznając, iż respektowanie zapisu partytury to zasadnicze zadanie wykonawców.

W rozdziale III „Interpretacja *Fantazji na temat Porgy and Bess*” Autor krótko przedstawia treść opery Gershwina. Dalszą część rozdziału poświęcił zagadnieniom interpretacyjnym Fantazji – każdą z dziesięciu części omówił szczegółowo pod względem zgodności z oryginałem oraz związków z kontekstem fabularnym. Równie istotna jest świadomość, cytując Autora: „który materiał odzwierciedla partie instrumentów orkiestrowych, a który partię sopranu czy zespołu chóralnego, gdyż wiąże się to z doбором środków kolorystycznych, dynamicznych oraz artykulacyjnych oddających specyfikę brzmienia poszczególnych części składowych aparatu wykonawczego.” Żeby być jeszcze lepiej zrozumiałym, Pan Mikołaj Sikała podaje także teksty arii w języku angielskim i polskim.

Wszystkie ważne dla rozumienia utworów elementy ich konstrukcji przeanalizowane są w oparciu o liczne przykłady nutowe w liczbie 66.

Pan Mikołaj Sikała posługuje się językiem komunikatywnym, zrozumiałym opisem prowadzonych działań, przejrzystą prezentacją wniosków i logicznym układem całości. Ponadto Doktorant w opisie dzieła wykazał się znajomością sporej liczby pozycji literatury przedmiotu – w dużej mierze obcojęzycznych. W dysertacji są zachowane właściwe proporcje między tekstem autorskim, cytatami i przykładami nutowymi. Wartość opisu dzieła artystycznego w warstwie merytorycznej nie budzi zastrzeżeń.

## **Konkluzja**

Praca doktorska Pana mgr. Mikołaja Sikały, zarówno swą jakością artystyczną, jak też zakresem zaprezentowanych treści poznawczych, stanowi znaczący, twórczy wkład w rozwój dyscypliny reprezentowanej przez Kandydata. Doktorant wykazał się znakomitą umiejętnością prowadzenia samodzielnej pracy artystyczno-naukowej, podbudowaną głęboką i wszechstronną wiedzą teoretyczną – tym samym spełnił wymagania art. 13 ust. 1 z dnia 14.03.2003 roku.

Pracę przyjmuję bez zastrzeżeń i wnioskuję o jej dopuszczenie do publicznej obrony.

Katarzyna Rajs